

Media self-regulation
mechanisms in Poland
and some other European
countries: Past and present

**Narzędzia
samoregulacji mediów
w Polsce i innych
wybranych krajach
europejskich. Historia
i współczesność**

Instytut Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Wrocławski
ul. Fryderyka Joliot-Curie 15
PL 50-383 Wrocław
e-mail: pawel.urbania@uwr.edu.pl

**Paweł
URBANIAK**

KEY WORDS:
media and communication studies,
self-regulation of the media, media systems,
self-regulation mechanisms in Polish media

SŁOWA KLUCZOWE:
samoregulacja, media, system medialny,
odpowiedzialność mediów

ABSTRACT
Self-regulation of the media can have a significant impact on the formation of journalistic culture and ethical standards of the media. Its effectiveness depends, however, on the degree of institutionalization of the self-regulating tools and their acceptance. The levels of compliance vary across the spectrum of the media systems, usually due to their historical conditioning. This article aims at presenting the historical development of self-regulation in the French, British and Finnish media sectors (which represent three models of media systems in Daniel Hallin and Paolo Mancini's typology) and comparing them with the development of similar self-regulatory mechanisms in Poland.

ABSTRAKT
Samoregulacja mediów może mieć istotny wpływ na kształtowanie się kultury dziennikarskiej i poziomu etycznego mediów. Jej skuteczność jest jednak uzależniona od stopnia instytucjonalizacji narzędzi samoregulacyjnych i ich powszechnej akceptacji. Różny jest ten poziom w różnych systemach medialnych, co często warunkowane jest historycznie. Artykuł za cel przyjmuje prezentację historycznego rozwoju samoregulacji trzech systemów medialnych (francuskiego, brytyjskiego i fińskiego) wpisujących się w trzy różne modele systemów medialnych opisane przez Daniela Hallina i Paolo Manciniego i zestawienie ich z rozwojem samoregulacji mediów w Polsce.

Streszczenie

Wolność mediów zwykle uznawana jest za podstawowy warunek demokracji. Swoboda mediów nade wszystko zaś ma polegać na niezależności od władzy politycznej. Może to realizować się akceptacją — zarówno przez środowisko dziennikarskie, jak i władzę państwową — samoregulacji mediów jako formy uzupełniającej rozwiązania regulacyjne. Warto więc przyglądnąć się jak w przykładowych systemach medialnych reprezentujących trzy opisane przez Daniela Hallina i Paolo Manciniego modele kształtowały się historycznie najważniejsze narzędzia samoregulacji mediów, a także zestawić te obserwacje z historią samoregulacji mediów w Polsce. Etyka dziennikarska znalazła w Polsce przełożenie na pierwsze próby formułowania kodeksów deontologicznych i sądów honorowych w drugiej połowie XIX wieku. Z oczywistych względów środowisko dziennikarskie w PRL-u miało bardzo ograniczone możliwości samostanowienia i tworzenia jakichkolwiek form samoregulacji. Dopiero lata 90. ubiegłego stulecia rozpoczęły formowanie systemu odpowiedzialności mediów na wzór większości krajów zachodniej Europy. System medialny Francji zaliczony został przez Hallina i Manciniego do modelu demokratycznego korporacjonizmu, który odznaczać się ma najmniejszym stopniem profesjonalizacji oraz silną instrumentalizacją mediów ze strony państwa. Przejawia się to między innymi niechęcią władz państwowych do przekazywania prawa do kontroli krajowych mediów przedstawicielom tychże mediów. Dlatego też tradycja samorządności środowiska dziennikarskiego we Francji nie należy do silnych. Brytyjski system medialny charakteryzuje się z kolei jedną z najdłuższych tradycji samoregulacyjnych narzędzi. W 1884 roku zostało powołane do życia w Wielkiej Brytanii przez wydawców i dziennikarzy pierwsze brytyjskie stowarzyszenie zawodowe, National Association of Journalists. Wreszcie fiński system medialny od lat słynie z dużej niezależności podmiotów go tworzących oraz dużej siły samoregulacyjnych rozwiązań kształtujących zasady funkcjonowania mediów. Z pewnością przedstawiciele mediów w Finlandii wypracowali w ostatnich dekadach jeden z najbardziej rozbudowanych i dojrzałych systemów odpowiedzialności mediów zbudowany z większości istotnych narzędzi samokreowania medialnej rzeczywistości. Analiza wyżej zarysowanych opisów pozwala na stwierdzenie, że specyfiką młodych systemów odpowiedzialności mediów jest ich niewielka skuteczność. By mogły one być zbiorem narzędzi kształtowania postaw zawodowych ludzi pracujących w mediach, muszą charakteryzować się wysokim stopniem instytucjonalizacji społecznej. Ta jest natomiast w Polsce na niskim poziomie, co związane jest nade wszystko z uwarunkowaniami historycznymi — po 1989 roku środowisko dziennikarskie musiało na nowo formować swoje struktury i swoją tożsamość, więc w rzeczywistości wciąż jest na wstępnym etapie rozwoju samoregulacyjnych narzędzi służących kształtowaniu profesjonalnych postaw i uwarunkowań służących etycznym postawom.

Tradycja i poziom instytucjonalizacji narzędzi samoregulacyjnych w europejskich systemach medialnych są różne. Ich stopień stał się natomiast w ujęciu Daniela C. Hallina i Paolo Manciniego jednym z podstawowych wyznaczników stopnia profesjonalizacji dziennikarskiej, co m.in. pozwala na wskazanie trzech różnych modeli systemów medialnych. Autorzy *Systemów medialnych*¹ przy wyznaczaniu stopnia profesjonalizacji kultur dziennikarskich przywiązują dużą wagę do określenia poziomu niezależności środowiska dziennikarskiego od zewnętrznych podmiotów stanowiących element administracji państwowej. Im większa jest ta niezależność i autonomia zarówno w zakresie określania ram działalności mediów, jak i ich kontroli, tym — zdaniem autorów cytowanej pracy — większy stopień profesjonalizacji danej kultury dziennikarskiej. Poziom profesjonalizacji jest natomiast w ujęciu Hallina i Manciniego jednym z ważniejszych kryteriów przyporządkowania europejskich kultur dziennikarskich do trzech podstawowych modeli systemów medialnych: modelu śródziemnomorskiego (spolaryzowanego pluralizmu), północno- i środkowoeuropejskiego (demokratycznego korporacjonizmu) oraz północnoatlantyckiego (liberalnego). Systemy medialne przynależące do poszczególnych modeli charakteryzują się bowiem zróżnicowanym stopniem profesjonalizacji dziennikarskiej kultury. Model śródziemnomorski odznacza się najmniejszym stopniem profesjonalizacji oraz silną instrumentalizacją, model północno- i środkowoeuropejski charakteryzuje się silną profesjonalizacją oraz zinstytucjonalizowanym systemem autoregulacji, model północnoatlantycki wreszcie posiada wysoki stopień profesjonalizacji, jednak równocześnie nie posiada zinstytucjonalizowanego systemu autoregulacji². Warto przyjrzeć się jak w przykładowych systemach medialnych reprezentujących trzy opisane przez Hallina i Manciniego modele kształtowały się historycznie do lat 90. XX stulecia najważniejsze narzędzia samoregulacji mediów, a także zestawić te obserwacje z historią samoregulacji mediów w Polsce.

¹ D. Hallin, P. Mancini, *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2007, s. 35–37.

² Tamże, s. 67.

Międzynarodowe uregulowania

Najpowszechniej występującym instrumentem samoregulacji środowiska zawsze były kodeksy etyczne. Pierwsze próby ich formułowania realizowały się na arenie międzynarodowej. Prace nad skodyfikowaniem dziennikarskich reguł etycznych miały miejsce m.in. na Międzynarodowych Konferencjach Prasy w 1915 i 1921 roku³. Pierwszy kodeks etyczny dla pracowników mediów został zaś stworzony przez Panamerykańskie Stowarzyszenie Prasy na konferencji w Waszyngtonie w 1926 roku. Jedną z pierwszych prób określenia zbioru norm etycznych był także dekalog Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Prasowych z 1936 roku⁴, który zobowiązywał dziennikarzy m.in. do starannego weryfikowania prawdziwości wiadomości, powstrzymywania się przed powierzchowną krytyką innych narodów, państw i ich przywódców, niepodjęmowania zachowań, które mogłyby nakłaniać do jakichkolwiek form przemocy. Po II wojnie światowej zimna wojna długo uniemożliwiała wypracowanie przez zachodnie organizacje dziennikarskie i zdominowaną przez sowieckie wpływy Międzynarodową Organizację Dziennikarzy kompromisowego rozwiązania w kwestii dokumentów deontologicznych. W 1980 roku został ustalony w Meksyku tekst tzw. *Deklaracji meksykańskiej*⁵, uchwalonej z pominięciem nieobecnej na światowej konferencji zachodniej Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Wyrazem szerszego kompromisu stały się podpisane przez wszystkie istotne międzynarodowe i regionalne organizacje dziennikarskie *Międzynarodowe zasady etyki zawodowej w dziennikarstwie*⁶, bardziej znane jako tzw. *Deklaracja paryska*. Nie miała ona jednak większego znaczenia. Jak słusznie zauważył Walery Pisarek „ważniejszą rolę jako źródło inspiracji i wzorzec rozwiązań w pracach legislacyjnych — tak na poziomie państwowym, jak i stowarzyszeniowym odegrała *Rezolucja 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1 lipca 1993 roku*”⁷. Rezolucja jednoznacznie wskazywała na potrzebę urzeczywistnienia idei samoregulacji. Czytamy w niej między innymi, że w celu nadzorowania wprowadzania w życie norm zapisanych

³ Zob. J. Sobczak, *Etyczne uwarunkowania funkcjonowania mediów. Część 2*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 2, s. 42.

⁴ *Principles adopted by the Congress of the International Union of Press Associations*, [w:] K. Nordenstreng, E.G. Manet, W. Kleinwächter, *New International Information and Communication Order*, Prague 1986, s. 361.

⁵ *Deklaracja meksykańska w tłumaczeniu na język polski dostępna*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1980, nr 3, s. 159–162.

⁶ *International Principles of Professional Ethics in Journalism*, [w:] K. Nordenstreng, E.G. Manet, W. Kleinwächter, *New International...*

⁷ W. Pisarek, *Kodeksy etyki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod red. Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2008, s. 561.

w dokumencie „powinny zostać stworzone mechanizmy i powołane odpowiednie gremia składające się z wydawców, dziennikarzy, stowarzyszeń odbiorców, ekspertów ze świata nauki i sędziów”⁸.

Tradycja samoregulacji we Francji

System medialny Francji zaliczony przez Hallina i Manciniego do modelu demokratycznego korporacjonizmu przejawia się między innymi niechęcią władz państwowych do przekazywania prawa do kontroli krajowych mediów przedstawicielom tychże mediów. Dlatego też tradycja samorządności środowiska dziennikarskiego we Francji nie należy do silnych. Choć bez wątplenia formy regulacyjne mają dominujący wpływ na jakościowy poziom przekazów medialnych we Francji, to jednak formy kształtowania mediów wytworzone przez same podmioty medialne nie pozostają całkowicie bez znaczenia dla jakości francuskich mediów. Większość inicjatyw budowania odpowiedzialnego systemu medialnego, które wypływają od samych dziennikarzy lub przez nich są realizowane, ma jednak charakter współregulacyjny, a więc francuskie państwo rzadko dopuszcza możliwość samostanowienia zasad funkcjonowania mediów przez podmioty dla nich pracujące lub nimi zarządzające.

Debata na temat deontologii dziennikarskiej we Francji rozpoczęła się poważnie po I wojnie światowej pod wpływem oporu środowiska dziennikarskiego wobec coraz silniejszej instrumentalizacji mediów przez świat polityki dla celów propagandowych. Pierwszy związek zawodowy dziennikarzy, Syndicat National des Journalistes, w powołanym do życia kodeksie etycznym z 1918 roku mocno podkreślał konieczność zwiększania dystansu między dziennikarzami a władzą polityczną i przedsiębiorstwami, w tym tymi medialnymi.

Pierwszym kodeksem etycznym ogłoszonym dla dziennikarskiego środowiska we Francji po I wojnie światowej był dokument z 1918 roku, który konstytuował związki zawodowe i wyraźnie przyspieszył instytucjonalizację zawodu. Ważnym dla integracji środowiska i stanowienia możliwości jego samostanowienia była także ustawa z 1935 roku zwana Statutem dziennikarskim (*Statut du journaliste*), wprowadzająca kartę (legitymację) dziennikarską. Podobnie jak we Włoszech, legitymacja nie jest narzędziem niezbędnym do funkcjonowania w medialnej rzeczywistości, jest przywilejem ułatwiającym uzyskiwanie akredytacji na oficjalne wydarzenia organizowane przez instytucje państwowe, a ponadto daje kilka korzyści, m.in. pozwala na

⁸ Rezolucja 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1 lipca 1993 r. w sprawie etyki dziennikarskiej, „Zeszyty Prasoznawcze” 1994, nr 3–4, s. 155–160. Cyt. za: W. Pisarek, *Kodeksy etyki dziennikarskiej...*, s. 561.

ulgi podatkowe i zniżki na przejazdy wybranymi środkami publicznego transportu⁹. O legitymację dziennikarską może starać się każdy, kto pracuje na więcej niż pół etatu w zawodzie dziennikarskim.

Z historycznej perspektywy główny wpływ na autonomizację zawodu dziennikarskiego we Francji miało najpierw założone w 1881 roku Stowarzyszenie Dziennikarzy Republikańców, a następnie wspomniany już a założony w 1918 roku Syndicat National des Journalistes. W kolejnych latach swojego funkcjonowania były one głównymi podmiotami kształtującymi deontologiczne dokumenty próbujące kształtować postawy etyczne w środowisku dziennikarskim.

W przeciwieństwie do większości krajów europejskich, Francja nie powołała do życia rady prasowej, mimo dwukrotnych prób, które były bliskie sukcesu. Najpierw w 1946 roku środowisko dziennikarskie nie doszło w tym względzie do porozumienia, później pomysł nie znalazł powszechnej akceptacji w 1973 roku. Pewnym sukcesem, ale niepełnym spełnieniem idei rady prasowej było utworzenie w 2006 roku Association de préfiguration d'un Conseil de presse, stowarzyszenia, którego jednym z celów od początku istnienia było utworzenie rady prasowej.

Od początku lat 90. ubiegłego stulecia we Francji funkcjonuje instytucja ombudsmansmana (rzecznika odbiorców mediów). Najpierw pojawił się on w prasie, w dzienniku „Le Monde”, a kolejno w publicznych kanałach telewizyjnych — France 2 i France 3. Jego rolą jest wskazywanie niewłaściwych zachowań, odstępstw od etycznej i profesjonalnej poprawności w pracy dziennikarzy danej redakcji.

Długa jest także we Francji tradycja mediów poświęconych mediom (ang. *media journalism*). Choć zyskały one na popularności w latach 90. ubiegłego stulecia, to regularnie emitowane programy poświęcone krytyce mediów lub stałe rubryki w prasie można wskazać już co najmniej od lat 70. Wtedy to we francuskiej telewizji dużą oglądalnością cieszyły się programy takie jak *Petit rapporteur*, a dekadę później *Bebete show*. Ich celem było wskazywanie zarówno nieprofesjonalnych (także nieetycznych) materiałów we francuskich mediach, jak i obśmianie bliskich relacji świata polityki i środowiska dziennikarskiego¹⁰.

⁹ Więcej na temat licencjonowanego dostępu do dziennikarskiej profesji w: S. Strasser, *Registering Reporters: How Licensing of Journalists Threatens Independent News Media*, Washington 2010. [http://cima.ned.org/sites/default/files/CIMA-Licensing_of_Journalists.pdf; 09.02.2017].

¹⁰ Informacje o francuskim systemie odpowiedzialności mediów na podstawie: O. Baisnee, L. Balland, *France: Much ado about (almost) nothing?*, [in:] *Mapping Media Accountability in Europe and Beyond*, eds. T. Eberwein, S. Fengler, E. Lauk, T. Leppik-Bork, Köln 2011.

Instytucjonalizacja samoregulacji w Wielkiej Brytanii

Brytyjski system medialny charakteryzuje się jedną z najdłuższych tradycji samoregulacyjnych narzędzi. W 1884 roku zostało powołane do życia w Wielkiej Brytanii przez wydawców, dziennikarzy oraz właścicieli instytucji medialnych pierwsze brytyjskie stowarzyszenie dziennikarzy, National Association of Journalists. Jego celem było stworzenie przez środowisko dziennikarskie wspólnych standardów etycznych. W 1907 roku powstała kolejna organizacja zrzeszająca dziennikarzy, National Union of Journalists, obecnie największa tego typu organizacja na wyspach brytyjskich, zrzeszająca około 30 tys. dziennikarzy z Wielkiej Brytanii oraz Irlandii. Kolejnym ważnym wydarzeniem w historii samoregulacji brytyjskich mediów było utworzenie w 1953 roku pierwszej rady prasowej, której statutowym celem było utrzymanie wysokich standardów etycznych w mediach oraz promowanie wolności słowa. W latach osiemdziesiątych ciało powszechnie oceniane było jako niewydolne i nierealizujące wyznaczonych mu funkcji, dlatego też w jego miejsce powołano w 1991 roku Press Complaints Commission, organ istniejący do dzisiaj i mający duże znaczenie dla samoregulacji brytyjskiego rynku prasowego.

Standardy etyczne w brytyjskich mediach często stają się przedmiotem troski poszczególnych redakcji. Przykładowo główny brytyjski publiczny nadawca radio-telewizyjny, British Broadcasting Corporation (BBC), od 1961 roku posiada w swojej ramówce emitowany raz w tygodniu program zatytułowany *Points of View*, w którym widzowie mają możliwość wyrażenia opinii na temat programów i dziennikarzy BBC. Odpowiedzialny za kontrolowanie zawartości programów emitowanych przez stacje BBC jest ponadto organ o nazwie Office of Communications powstały w 2003 roku. Od 2005 roku BBC prowadzi również akademię dziennikarstwa (College of Journalism), która realizuje wewnętrzne szkolenia dla pracowników korporacji z zakresu warsztatu dziennikarskiego, ale także dotyczące kwestii etyki zawodowej. BBC swoimi działaniami wyznacza pewne standardy, za którymi stara się nadążać część innych podmiotów medialnej sceny w Wielkiej Brytanii. Dlatego też komercyjne stacje radiowe i telewizyjne w latach 1972–1991 były poddane — na mocy środowiskowej akceptacji takiego rozwiązania — kontroli jednej organizacji pozarządowej o nazwie Independent Broadcasting Authority. W 1991 roku doszło jednak do rozdzielenia kompetencji tej organizacji na trzy nowe. Dwie z nich, Radio Authority i Independent Television Commission, odpowiedzialne są za przydzielanie licencji nadawczych oraz pilnowanie jakościowych standardów technicznych, Broadcasting Standards Council natomiast rozpatruje skargi widzów i słuchaczy dotyczące zawartości programów. Wszystkie one zajmują się tworzeniem kodeksów etycznych i regulacji odnoszących się do zasad przygotowania przekazów radiowych i telewizyjnych.

Brytyjczycy mają także rozbudowany system mediów poświęconych mediom. Oprócz przywoływanego już programu *Points of View*, warto wymienić również przywróconą w 2010 roku jako radiową audycję BBC *What The Papers Say*. Jest ona kontynuacją telewizyjnego programu noszącego ten sam tytuł, będącego jednym z najdłużej nadawanych programów w brytyjskiej telewizji (1956–2008).

Zarówno w wersji telewizyjnej, jak i radiowej, celem programu była i jest dokonywana przez cieszących się autorytetem dziennikarzy krytyka realizacji programów informacyjnych przez brytyjskie media elektroniczne¹¹.

System odpowiedzialności mediów w Finlandii

Fiński system medialny od lat słynie z dużej niezależności podmiotów go tworzących, dużego pluralizmu oraz dużej siły samoregulacyjnych rozwiązań kształtujących zasady funkcjonowania mediów. Z pewnością przedstawiciele mediów w Finlandii wypracowali w ostatnich dekadach jeden z najbardziej rozbudowanych i dojrzałych systemów odpowiedzialności mediów zbudowany z większości istotnych narzędzi samokreowania przez podmioty medialne zasad tworzenia odpowiedzialnych przekazów dziennikarskich. W systemie tym można wskazać instrumenty na poziomie ogólnokrajowej dziennikarskiej aktywności, a także narzędzia obowiązujące w poszczególnych redakcjach.

Zaliczony przez Hallina i Manciniego do modelu demokratycznego korporacjonizmu fiński system medialny charakteryzuje się wysokim stopniem profesjonalizmu w dziennikarstwie. Przejawia się to między innymi znaczną instytucjonalizacją zarówno wszelkich narzędzi samoregulacji mediów, jak i na przykład powszechną przynależnością osób pracujących w mediach do dziennikarskich stowarzyszeń (sprawujących przecież także nad swoimi członkami kontrolę w postaci chociażby funkcjonujących w ich strukturach sądów koleżeńskich).

Pierwsze zawodowe stowarzyszenia dziennikarskie zrzeszające dziennikarzy w Finlandii zaczęły powstawać w latach 90. XIX stulecia. Jak zauważają jednak Heikki Heikkilä i Timo Kylmälä, dopiero w latach 20. ubiegłego wieku dziennikarze w Finlandii zyskali status równorzędny z wydawcami, pozwalający im na negocjowanie warunków pracy i stawek wynagrodzenia¹². Dzisiaj, mimo że członkostwo w dziennikarskim stowarzyszeniu nie jest obowiązkowe, a także płatne, do najwięk-

¹¹ Więcej o systemie odpowiedzialności mediów w Wielkiej Brytanii w: M. Jempson, W. Powell, *United Kingdom: From the Gentlemen's club to the Blogosphere*, [in:] *Mapping Media...*

¹² H. Heikkilä, T. Kylmälä, *Finland: Direction of change still pending*, [in:] *Mapping Media...*, p. 52.

szej organizacji zrzeszającej fińskich dziennikarzy, Unii Dziennikarzy, należy ponad 90 procent pracowników mediów¹³.

Pierwszy kodeks etyczny dla dziennikarzy został ratyfikowany w Finlandii w 1957 roku. Jednak w tamtym okresie ówczesny związek dziennikarzy skupiał jedynie mniejszość środowiska dziennikarskiego, dlatego też kodeks początkowo miał niewielki wpływ na codzienne działania pracowników mediów. Funkcjonował on raczej jako „etykieta dla dżentelmenów uprawiających dziennikarstwo”¹⁴. Od powstania dziennikarski kodeks przechodził pięciokrotnie modyfikacje. Pierwszy raz przy okazji tworzenia fińskiej rady prasowej, Rady ds. Mediów. Obecna wersja kodeksu powstała w 2005 roku i składa się 35 punktów. Ze względu na funkcjonalne połączenie aktywności Rady ds. Mediów opierającej swoje orzeczenia na kodeksie etycznym cieszącym się powszechną akceptacją środowiska, są to najważniejsze narzędzia samoregulacji mediów w Finlandii. Badania realizowane w latach 90. ubiegłego wieku wskazywały na bardzo silną legitymację norm zawartych w kodeksie etycznym wśród fińskich dziennikarzy. Według badań Ari Heinonena aż 88 procent dziennikarzy uznawało kodeks etyczny za użyteczne wsparcie ich codziennych działań¹⁵. Na początku XXI wieku akceptacja kodeksu była jeszcze silniejsza, na poziomie 95 procent¹⁶. Późniejsze badania wskazują na nieco mniejszą akceptację środowiskową, co obserwatorzy fińskiej sceny medialnej interpretują nade wszystko faktem, że w opinii pracowników mediów etyka dziennikarska w coraz większym stopniu przegrywa z interesem ekonomicznym.

Historyczne uwarunkowania etyki mediów w Polsce

Etyka dziennikarska znalazła w Polsce przełożenie na próby formułowania pierwszych kodeksów deontologicznych i sądów honorowych w drugiej połowie XIX wieku. Z ważniejszych inicjatyw XX-wiecznych warto wymienić powołaną w 1937 roku Prasową Komisję Orzekającą, będącą wynikiem porozumienia między Związkiem Dziennikarzy RP a Związkiem Wydawców Dzienników i Czasopism. Po II wojnie światowej na pierwszym zjeździe Związku Zawodowego Dziennikarzy

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Mäntylä, J. Karilainen, *Journalistietiikan kehitys Suomessa ja Euroopassa 1995–2007*, Tampere 2008. Cyt. za: H. Heikkilä, T. Kylmälä, *Finland: Direction of change...*, p. 53.

¹⁵ A. Heinonen, *Vahtikoiran omatunto. Journalismin itsesaantely ja toimittajat*, Tampere 1995. Cyt. za: H. Heikkilä, T. Kylmälä, *Finland: Direction of change...*, p. 54.

¹⁶ A. Harju, *Journalistisen työn saantely ja ammattietiikka*, Tampere 2002. Cyt. za: H. Heikkilä, T. Kylmälä, *Finland: Direction of change...*, p. 54.

w 1945 roku uchwalony został *Dziennikarski kodeks obyczajowy*, który obowiązywał w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich do 2001 roku, przechodząc w kolejnych dekadach niewielkie modyfikacje.

Pierwszą znaczącą próbą instytucjonalizacji środowiska dziennikarskiego w Polsce było powołanie w 1893 roku Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Dziennikarzy Polskich. Choć głównym celem organizacji było wsparcie dziennikarzy znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, to jej powstanie przede wszystkim było ważnym krokiem dla zaistnienia po pierwsze odrębności zawodowej dziennikarzy w Polsce, po drugie pierwszym impulsem do wykształcania się dalszych przejawów środowiskowej integracji zmierzającej na dalszych etapach do różnych form samoregulacji. Kolejnymi etapami instytucjonalizacji polskiego środowiska dziennikarskiego było powstanie w Warszawie w 1899 roku Kasy Przewodności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy Polskich, a w 1906 roku Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich. Ich statuty nie zawierały wskazań etycznych, były natomiast wyrazem coraz silniejszej integracji środowiska dziennikarzy (i literatów, dla których dziennikarze w tamtym okresie byli naturalnymi partnerami).

W 1912 roku powstał Syndykat Dziennikarzy Krakowskich, którego jeden z prezesów, Józef Flach, wspominał po latach: „Od razu pojęto dziennikarstwo jako służbę publiczną i wszystkie swe usiłowania skierowano ku temu zasadniczemu celowi”. Statut syndykatu nie zawierał jednak zasadniczych uregulowań normatywnych w zakresie etyki. Wyłączał natomiast z grona potencjalnych członków syndykatu wydawców i właścicieli pism, uznając, że interesy dziennikarzy i właściciela medium, dla którego oni pracują, mogą być wyraźnie rozbieżne.

Powstały w 1919 roku statut Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich zawierał już wyraźnie sformułowane oczekiwania etyczne stawiane członkom organizacji. Choć nie był on jeszcze systematycznie ułożoną listą norm, to jednak w jednym z punktów zobowiązywał osoby tworzące syndykat do przestrzegania zasad etyki dziennikarskiej.

Z oczywistych względów środowisko dziennikarskie w PRL-u miało bardzo ograniczone możliwości samostanowienia i tworzenia jakichkolwiek form samoregulacji. Jednym z nielicznych i niezbyt znaczących jej przejawów był obowiązujący członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (SDP) — całkowicie podporządkowanemu partyjnemu koncernowi RSW „Prasa–Książka–Ruch” — *Dziennikarski Kodeks Obyczajowy*. Zgodnie z jego zapisami o ewentualnym wykroczeniu i karze miał decydować Sąd Dziennikarski SDP. Maksymalną, możliwą do zasądzenia karą było wykluczenie dziennikarza z SDP i ogłoszenie wyroku w „Prasie Polskiej”, organie prasowym Stowarzyszenia. *Dziennikarski Kodeks Obyczajowy* był na pierwszy rzut oka typowym zestawem norm zobowiązujących dziennikarza do przestrzegania zasadniczych norm etycznych. W rzeczywistości jednak sprzyjał on w oczywisty sposób pełnieniu instrumentalnej wobec władzy roli jaką miało do odegrania SDP, pozornie tylko samorządowa organizacja dziennikarska. Dobrze obrazuje to historia

z 1963 roku z Jerzym Urbanem w roli głównej, wówczas dziennikarzem „Polityki”, przywołana przez Macieja Hłowieckiego:

Otóż Urban [...] naraził się okropnie Władysławowi Gomułce, wyśmiewając na łamach pisma niejakiego doktora Marcinkowskiego. Był to znany działacz antyalkoholowy, który jednak działał w sposób maniakałny i nawoływał np. do utworzenia obozów pracy dla alkoholików i do ich przymusowej sterylizacji. Gomułka zażądał (!) wyrzucenia Urbana z SDP a Stowarzyszenie natychmiast rozkaz wykonało. Obserwowałem wtedy (jako delegat redakcji) przebieg *procesu* przed Naczelnym Sądem Dziennikarskim SDP. Była to sytuacja groteskowa nawet jak na ówczesne czasy, a sąd wyraźnie nie wiedział, o co chodzi, wiedział tylko, że ma spełnić rozkaz I sekretarza PZPR.

Historia ta w oczywisty sposób dowodzi, że okres PRL-u był czasem uniemożliwiającym rozwój samoregulacji mediów i rodzenia się dziennikarskiej samorządności. Dopiero w latach 90. ubiegłego stulecia rozpoczęło się formowanie systemu odpowiedzialności mediów na wzór większości krajów zachodniej Europy. W jego skład weszły organizacje dziennikarskie, kodeksy etyczne, a także działająca od 1995 roku Rada Etyki Mediów. Z tych pierwszych przede wszystkim wymienić należy Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich (SDP), Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej (SDRP) oraz Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy (KSD). Dwa pierwsze mają własne kodeksy zawodowe, KSD zobowiązuje natomiast swoich członków do przestrzegania Deklaracji Ideowej.

Członków SDP obowiązuje uchwalony w 2001 roku *Kodeks etyki dziennikarskiej*. Osoby należące do SDRP zobowiązane są do respektowania zapisów znowelizowanego w 1992 roku *Dziennikarskiego kodeksu obyczajowego*. Z przestrzegania reguł zawartych w tych kodeksach rozliczają członków związków sądy koleżeńskie działające przy zarządzie głównym, a także przy oddziałach terenowych poszczególnych stowarzyszeń.

Dziennikarzy trzech wymienionych stowarzyszeń obowiązuje ponadto dokument przyjęty w 1995 roku o nazwie *Karta etyczna mediów*. To szczególnie ważny dokument deontologiczny samoregulujący środowisko dziennikarskie w Polsce, ponieważ został zatwierdzony przez wszystkie stowarzyszenia zawodowe, a ponadto niektóre organizacje nadawców i wydawców. Wraz z powołaniem *Karty etycznej mediów* organizacje ją podpisujące utworzyły Konferencję Mediów Polskich, której decyzją powołano w 1996 roku do życia Radę Etyki Mediów. Według regulaminu Rady do jej kompetencji należy wypowiedanie się w sprawach związanych z przestrzeganiem *Karty etycznej mediów*.

Podsumowanie

Polski system odpowiedzialności mediów składa się z wielu powszechnie wykorzystywanych instrumentów mających czynić media wartościowymi i etycznymi. Nie odbiega on w swej strukturze znacząco od systemów tworzonych od wielu lat w krajach o bardziej zaawansowanej kulturze dziennikarskiej. Wielość dokumentów deontologicznych, instytucji mających stać na straży moralności, powszechność publikacji (zarówno cyklicznych, jak i książkowych) poświęconych mediom, także ich krytyce, nie wystarczają jednak by zrealizować cel przypisywany systemowi odpowiedzialności mediów, jakim jest czynienie przekazów medialnych wysokowartościowymi zarówno pod względem merytorycznym, jak i moralnym. Specyfiką młodych systemów odpowiedzialności mediów jest bowiem ich niewielka skuteczność. Wszystkie kodeksy medialne i cały system odpowiedzialności mediów, by mógł być rzeczywistym narzędziem kształtowania postaw zawodowych ludzi pracujących w mediach, muszą być powszechnie znane i uznane przez ogół środowiska dziennikarskiego za obowiązujące, muszą charakteryzować się wysokim stopniem instytucjonalizacji społecznej. Ten natomiast możliwy jest przy spełnieniu dwóch zasadniczych warunków: względnie zintegrowanym środowisku dziennikarskim oraz wieloletniej tradycji stosowania rozwiązań samoregulacyjnych. Pierwszego warunku środowisko żurnalistów oczywiście nie spełnia, czego przejawem jest chociażby wielość konkurujących ze sobą stowarzyszeń dziennikarskich. Drugi punkt niemożliwy był do realizacji ze względu na historyczne uwarunkowania rozwoju mediów i dziennikarstwa w Polsce. Po 1989 roku środowisko musiało na nowo formować swoje struktury i swoją tożsamość, więc w rzeczywistości wciąż jest na wstępnym etapie rozwoju samoregulacyjnych narzędzi służących kształtowaniu profesjonalnych postaw i uwarunkowań służących etycznym postawom. Chcąc odnieść sytuację polskiego systemu odpowiedzialności mediów do modeli zaproponowanych przez Hallina i Manciniego bez wątpienia najwięcej punktów wspólnych można odnaleźć z systemami klasyfikowanymi do modelu śródziemnomorskiego, w których występuje niski poziom profesjonalizacji mediów i silna rola państwa w kształtowaniu mediów (a tym samym niewielki wpływ na rzeczywistość medialną narzędzi samoregulacyjnych).

Bibliografia

- Baisnee O., Balland L., *France: Much ado about (almost) nothing?*, [in:] *Mapping Media Accountability in Europe and Beyond*, eds. T. Eberwein, S. Fengler, E. Lauk, T. Leppik-Bork, Köln 2011.
- Bertrand C.J., *Deontologia mediów*, Warszawa 2007.

- Flach J., *25-lecie*, [w:] *XXV-lecie Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich*, Kraków 1927.
- Hallin D., Mancini P., *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2007.
- Hans Bredow Institut, EMR, *Final Report. Study on Co-Regulation Measures in the Media Sector. Study for the European Commission*, Directorate Information Society and Media, 2006, http://ec.europa.eu/avpolicy/info_centralibrary/studies/index_en.htm.
- Harju A., *Journalististen työn saantely ja ammattietiikka*, Tampere 2002.
- Heikkilä H., Kylmälä T., *Finland: Direction of change still pending*, [in:] *Mapping Media Accountability in Europe and Beyond*, eds. T. Eberwein, S. Fengler, E. Lauk, T. Leppik-Bork, Köln 2011.
- Heinonen A., *Vahtikoiran omatunto. Journalismin itsesaantely ja toimittajat*, Tampere 1995.
- Howiecki M., *Pilnowanie strażników. Etyka dziennikarska w praktyce*, Warszawa 2012.
- International Principles of Professional Ethics in Journalism*, [w:] K. Nordenstreng, E.G. Manet, W. Kleinwächter, *New International Information and Communication Order*, Prague 1986.
- Jaskiernia A., *Media masowe w demokratycznych procesach wyborczych*, Warszawa 2008.
- Jempson M., Powell W., *United Kingdom: From the Gentlemen's club to the Blogosphere*, [in:] *Mapping Media Accountability in Europe and Beyond*, eds. T. Eberwein, S. Fengler, E. Lauk, T. Leppik-Bork, Köln 2011.
- Kononiuk T., *O neutralizacji norm etycznych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1998, nr 3–4.
- Magiera W., *Syndykaty dziennikarskie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1990, nr 2–4, s. 124.
- Mäntylä J., Karilainen J., *Journalistietiiikan kehitys Suomessa ja Euroopassa 1995–2007*, Tampere 2008.
- Piontek D., *Paradoks wolnych mediów*, [w:] *W kręgu mediów i polityki*, pod red. D. Piontek, Poznań 2003.
- Pisarek W., *Kodeksy etyki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod red. Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2008.
- Principles adopted by the Congress of the International Union of Press Associations*, [w:] K. Nordenstreng, E.G. Manet, W. Kleinwächter, *New International Information and Communication Order*, Prague 1986.
- Rezolucja 1003 Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy z 1 lipca 1993 r. w sprawie etyki dziennikarskiej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1994, nr 3–4.
- Sobczak J., *Etyczne uwarunkowania funkcjonowania mediów. Część 2*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 2.
- Strasser S., *Registering Reporters: How Licensing of Journalists Threatens Independent News Media*, Washington 2010 [http://cima.ned.org/sites/default/files/CIMA-Licensing_of_Journalists.pdf].
- Urbaniak P., *System Odpowiedzialności Mediów jako przejaw samoregulacyjnych mechanizmów kształtowania rynku medialnego*, „Studia Medioznawcze” 2011, nr 2.
- Wojciechowski P., *Sprawozdanie Rady Etyki Mediów*, „Forum Dziennikarzy” 1998, nr 10–11.